

Uwagi wstępne

Język, w jakim człowiek opisuje rzeczywistość, jest podstawowym narzędziem umożliwiającym nawiązanie więzi z drugą osobą. Komunikacja zawsze rodzi się w kontakcie z innym. Samobójca to jednostka, która podważa wartość, jaką jest wspólnota. Poprzez swój gest zrywa wszelkie więzi łączące go nie tylko z innymi ludźmi, lecz także ze światem. Nie zrywa natomiast więzi z językiem. Większość samobójców przed aktem odebrania sobie życia mówi o tym, co zamierza zrobić. Niekiedy żartem, innym razem przy użyciu metafor, czasem dosłownie opisuje wybrany przez siebie sposób dokonania samobójstwa. Niestety, otoczenie często nie słucha tego, co próbuje powiedzieć człowiek znajdujący się na krawędzi życia i śmierci. Nie każdy samobójca przed dokonaniem aktu odebrania sobie życia zostawia zapis. Na ten gest decyduje się mniej niż połowa. Ci, którzy podejmują to wyzwanie, dają dowód na to, że więź ze światem i drugim człowiekiem nie jest dla nich ostatecznie zerwana. W swoim pisemnym komunikacie posługują się słowem jako narzędziem wzmacniającym ich czyn; niewysłuchani – krzyczą, choć na ich krzyk nikt nie odpowiada.

Zagadnieniem zapisu samobójcy zaczęłam zajmować się w 2011 roku. Pierwszym krokiem, jaki podjęłam, było zebranie autentycznych listów pożegnalnych. Dostęp do tego materiału nie należał do najłatwiejszych. Systematycznie odwiedzałam kolejne warszawskie prokuratury, w których zostawiałam podania z prośbą o wgląd do akt związanych z samobójstwem. W kwietniu 2012 roku otrzymałam pismo od Prokuratora Okręgowego Warszawy, w którym wyraził on zgodę na taki wgląd. Dokumenty te pochodziły z archiwów warszawskich prokuratur rejonowych: Warszawa-Śródmieście, Warszawa Śródmieście-Północ, Warszawa-Wola, Warszawa-Żoliborz, Warszawa-Mokotów i Warszawa-Ochota. Udostępnione mi listy pochodzą od osób, których próba samobójcza zakończyła się zgonem. Łącznie zebrałam ich 74 – 49 zostało napisanych przez mężczyzn, 25 – przez kobiety. Datowane są na lata 2000–2012 i stanowią utworzony przeze mnie korpus listów pożegnalnych.

W tej książce formułuję tezę, że zapis, jaki zostawia po sobie samobójca, jest tekstem, na który kultura, a także społeczeństwo nałożyły warstwę stereotypów, mitów i wyobrażeń. Wokół samobójcy oraz jego czynu zbudowano narrację na podstawie przekazów, których przez lata dostarczały prasa, kino, literatura, a w ostatnim czasie – Internet. Narracja ta opiera się na samobójstwach bohaterów literackich, filmowych, a także postaci z pierwszych stron gazet i innych medialnych doniesień. Listy, które przedostawały się do publicznego obiegu, były od początku wypowiedziami mającymi trafić do szerszego grona odbiorców. Zapisy te nie mają zbyt dużo wspólnego z listami osób, które odbierają sobie życie każdego dnia, bez blasku fleszy, jupiterów i medialnego szumu. Codzienne, pełne bólu i wyczerpania słowa nie stanowią poetyckiego zapisu ostatnich chwil. Są natomiast świadectwem nieludzkiej sytuacji, w której człowiek staje w obliczu podjęcia decyzji o odebraniu sobie życia. Brunon Hołyst, pionier badań suicydologicznych w Polsce, stawia mocną tezę, że człowiek nie popełnia samobójstwa dlatego, że chce umrzeć – tylko dlatego, że nie może żyć¹. O tej niemocy piszą i „krzyczą” ludzie niewysłuchani, zmęczeni i opuszczeni, którzy stracili nadzieję na to, że ich życie kiedykolwiek nabierze sensu.

Wśród obszernych monografii i naukowych publikacji dotyczących samobójstwa stosunkowo niewiele można znaleźć rozpraw dotyczących listów pożegnalnych. Analityk dyskursu Dariusz Galasiński, autor książki *Discourses of Men's Suicide Notes: A Qualitative Analysis*, zauważa, że opracowania dotyczące zapisów samobójców stanowią zaledwie ułamek publikacji z obszaru suicydologii². Tymczasem wielu wybitnych naukowców zajmujących się problemem samobójstwa zwraca uwagę, że listy pożegnalne to materiał badawczy o wyjątkowej wartości. Wyzwaniem, które stoi przed badaczem podejmującym ten temat, jest ukazanie tego materiału w odpowiednim kontekście. W dotychczas opublikowanych rozprawach zapisy pozostawiane przez samobójców analizowane są przede wszystkim z perspektyw: psychologicznej, socjologicznej, psychiatrycznej, prawnej czy kryminologicznej. Niewiele zaś prac porusza wątek kulturoznawczy i antropologiczny. Opracowania, które nawiązują do tego kontekstu, rzadko skupione są na samym liście pożegnalnym. Często zagadnienie to stanowi tylko dopełnienie ogólnego ujęcia zjawiska autodestrukcji człowieka. Niniejszy tom to próba osadzenia zapisu samobójcy w szerszym kontekście kulturoznawczym. Porównanie autentycznych zapisów samobójców z tymi, które pojawiają się w kulturze, ma na celu pokazanie, jak wiele jest między nimi różnic i jak bardzo są one doniosłe.

Pierwsza część książki dotyczy zjawiska, jakim jest samobójstwo i wiążący się z nim list pożegnalny. W rozdziale „Samobójstwo i list samobójcy – definicje, statystyki, typologia” przedstawiam podstawowe definicje samobójstwa, próby samobójczej oraz myśli samobójczych. Zarysowuję obszar badań suicydologicznych,

¹ B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2012, s. 27.

² D. Galasiński, *Discourses of Men's Suicide Notes: A Qualitative Analysis*, London 2017, s. 3–4.

podejmuję próbę uchwycenia tego zjawiska z różnych perspektyw etiologii, a także podaję statystyki dotyczące występowania samobójstw w Polsce i na świecie. Następnie rozważam kwestię częstotliwości pozostawiania listów pożegnalnych, informacji na temat płci i wieku autorów, a także przedstawiam podstawowe podejścia naukowe do ich analizy.

W rozdziale „Historia badań listu pożegnalnego” zarysowuję historyczny przebieg badań dotyczących zapisu pozostawianego przez samobójców. Zaczynam od przedstawienia polskich badań, następnie przechodzę do prezentacji zagranicznych opracowań tego tematu. Podczas wymieniania publikacji szczególną uwagę zwracam na perspektywę, z jakiej naukowcy badają te dokumenty. Nie bez znaczenia są dla mnie także poszczególne wątki, na których skupiali się kolejni badacze, zebrani przeze mnie w przeglądzie istotnych prac dotyczących listów pożegnalnych wydanych od 1856 do 2018 roku.

W rozdziale „List samobójcy jako gatunek wypowiedzi i fakt kulturowy” wymieniam kolejno określenia będące synonimem słowa „samobójstwo”. Następnie definiuję, czym jest fakt kulturowy i jak w tym kontekście umiejscawiam samobójcę i jego list. Istotnym wątkiem jest opis tego, jak w historii kultury podchodzono do samobójstwa: zwyczajów związanych z pochówkiem, kar cielesnych i prawnych, stereotypów, a także przesądów. Po przedstawieniu samobójstwa jako faktu kulturowego przechodzę do ujęcia zapisu samobójcy w kontekście kulturoznawczym. Poprzez teksty Edwarda Stachury, Sergieja Jesienina i Kurta Cobaina podejmuję próbę pokazania, jak listy pozostawione przez sławnych samobójców wpłynęły na wyobrażenie dotyczące tego dokumentu. Rozdział ten kończę rozważaniami dotyczącymi gatunku mowy oraz tego, w jaki sposób wpisuje się w jego definicję list samobójcy.

Część druga dotyczy analizy autentycznych zapisów samobójców zebranych przeze mnie w korpusie listów pożegnalnych z lat 2000–2012. Otwierający tę część rozdział „Struktura tekstu w listach samobójców” dotyczy formy tego zapisu oraz słów, jakimi posługują się autorzy listów, a także używanych przez nich formuł wyrażających prośbę o wybaczenie. Poruszam tu także kwestię czasu – jak postrzegają go samobójcy oraz jak odnoszą się do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Na końcu tego fragmentu stawiam po raz pierwszy kluczowe pytanie: dlaczego niektórzy samobójcy postanawiają zostawić po sobie komunikat i do kogo go kierują?

W rozdziale „Monolog ostateczny” podaję w wątpliwość adekwatność określenia zapisu samobójcy mianem „listu”. Korzystając z opracowań Stefani Skwarczyńskiej dotyczących listu, analizuję zapis pozostawiany przez samobójcę w kontekście kolejnych teorii odnoszących się do tej formy wypowiedzi pisemnych. Stawiam tezę, że zapis pozostawiany przez samobójcę nie mieści się w żadnej z wymienianych przez Stefanię Skwarczyńską teorii i definicji dotyczących tego rodzaju tekstu. Następnie rozważam ujęcie zapisu samobójcy jako formy monologu lub *soliloquium*. W rozdziale tym wprowadzam nowy termin dla tej formy komunikacji pisemnej, mianowicie: monolog ostateczny.

„List samobójcy jako wypowiedź performatywna” to rozdział, w którym zapisy pozostawiane przez samobójców analizuję, korzystając z kategorii Johna Langshawa Austina. Zwracam uwagę na fakt, że zapis zostawiany przez osoby, które odebrały sobie życie, ma charakter performatywny. Definiuję podstawowe pojęcia dla teorii Austina, dotyczącej aktów mowy, po czym przechodzę do osadzenia w tym kontekście listu samobójcy. Poruszam również kwestię czasowników performatywnych i zwracam uwagę na problem związany z *fortunnością* tego rodzaju wypowiedzi.

W rozdziale „Samobójca i jego świadectwo” poruszam kwestię sytuacji granicznej w kontekście ludzkiej autodestrukcji. Posługując się ujęciem Karla Jaspersa, rozważam, czy samobójstwo jest rodzajem takiej sytuacji granicznej. Stawiam tezę, że nie sam akt, lecz przeżycie towarzyszące dojściu do czynu samobójczego jest sytuacją graniczną w ujęciu Jaspersa. Zwracam szczególną uwagę na proces prowadzący do samobójstwa, a także na wątek społecznej izolacji. Istotna jest tutaj również trudna społecznie i kulturowo pozycja samobójcy, która pod pewnymi względami bliska jest pozycji mordercy ze względu na fakt, że zarówno samobójca, jak i morderca wyznaczają granice między życiem a śmiercią. Porównanie to rozwijam też pod kątem kategorii liminalności doświadczeń ludzkich. Rozdział kończę wprowadzeniem – za Giorgiem Agambenem – pojęcia *świadcтво*, którego używam jako adekwatnego do określenia „zapis” samobójcy.

Rozdział zamykający drugą część książki nosi tytuł „Funkcje tekstu pożegnalnego”. Jest to próba stworzenia nowych narzędzi służących do analizy zapisu pozostawianego przez samobójcę. Podaję definicje kolejnych dwunastu funkcji performatywnych, których przejawy można zidentyfikować w tego rodzaju dokumencie. Opisuję ich działanie skierowane zarówno na odbiorcę, jak i na nadawcę owego tekstu.

Trzecia część tomu dotyczy funkcjonowania listu pożegnalnego w kulturze. Przyglądam się w nim ujęciom literackim i filmowym. Obszerne miejsce zajmuje rozdział dotyczący Internetu. Poruszam w nim kwestie nie tylko tego, jak list pożegnalny funkcjonuje w tej przestrzeni, lecz także charakteru komunikacji dotyczącej samobójstwa, która wykształciła się w wirtualnym świecie.

W rozdziale „Obraz samobójstwa we współczesnej kulturze masowej” rozważam przyczyny wykształcenia się suicydologii jako nauki. Zaczynam od opisanie jej znaczenia, podkreślam też interdyscyplinarny charakter tej perspektywy badawczej stanowiący podstawę badań ludzkiej autodestrukcji. Zwracam uwagę na ważne miejsce, jakie powinny zajmować nauki humanistyczne w ujęciu suicydologicznym, i poruszam kwestię braku języka umożliwiającego we współczesnej kulturze rozmowę o samobójstwie nienaznaczoną uprzedzeniami i stereotypami. Zaznaczam istnienie w przestrzeni publicznej dwóch nieprzenikających się narracji dotyczących samobójstwa: pierwszą z nich tworzy język naukowy posługujący się statystyką i złożonymi definicjami zawartymi w suicydologicznych monografiach i czasopismach naukowych. Druga narracja tworzona jest przez dziennikarzy i ludzi mediów, którzy upatrują w samobójstwie okazji do kreowania sensacji i źródeł zysku. W rozdziale tym zwracam wreszcie uwagę na trudną sytuację, w jakiej

znajdują się osoby po próbach samobójczych, oraz na wyzwania wynikające z ich codziennego funkcjonowania w społeczeństwie, które nakłada na ich czyn tabu i nie szczędzi stereotypowych osądów.

W rozdziale „Obraz listu pożegnalnego i samobójcy w filmie fabularnym” podejmuję analizę wybranych dzieł kina, w których pojawia się list pożegnalny. Przytaczam treść listów pożegnalnych z takich obrazów, jak: *Weronika postanawia umrzeć*, *Skazani na Shawshank* i *Trzy billboardy za Ebbing, Missouri*. Wprowadzam także podział na filmy o samobójstwie i filmy z samobójstwem w fabule. Zwracam uwagę na to, jak piszą filmowi samobójcy, oraz na triadyczny charakter przedstawienia samobójstwa w ujęciu filmowym.

„Samobójca i list pożegnalny w literaturze” to rozdział poświęcony literackim samobójcom i ich sposobom żegnania się ze światem. Składają się na niego analizy *Cierpień młodego Wertera* Johanna Wolfganga von Goethego, *Dziennika pisarza* Fiodora Dostojewskiego, a także *Azazela* Borysa Akunina. Do zbadania literackich listów pożegnalnych w powieściach Goethego i Akunina wykorzystuję zdefiniowane przeze mnie we wcześniejszej części tomu funkcje tekstu pożegnalnego. Rozdział ten kończę próbą zestawienia i skonstruowania autentycznych zapisów samobójców z przedstawionymi w literaturze.

Najobszerniejszym fragmentem tej części książki jest rozdział pod tytułem „Listy samobójców w Internecie”. Zaczynam go od podjęcia rozważań nad wyzwaniami, jakie współczesnej suicydologii stawia Internet. Odnosząc się do polskich i zagranicznych badań, zwracam uwagę zarówno na korzyści, jakie niosą ze sobą nowe media w kontekście profilaktyki i prewencji samobójstw, jak i na negatywne zjawiska, takie jak zachęcanie i podżeganie do samobójstwa czy zamieszczanie w sieci porad, jak skutecznie odebrać sobie życie. Następnie wymieniam sposoby funkcjonowania listu pożegnalnego samobójcy w Internecie – to, w jakich kontekstach się pojawia, czemu służy, a także jak wpływa na przestrzeń, w której zostaje opublikowany. Istotną częścią tego rozdziału jest fragment, w którym rozróżniam definicyjnie list pożegnalny od formy e - p o ż e g n a n i a, jakie pozostawiają po sobie osoby dokonujące próby targnięcia się na własne życie.

Ostatnią, czwartą część książki zaczyna rozdział „Kilka słów o samobójstwie..., czyli różnica między narracją a relacją”. Rozważam w nim materiał, z którego skonstruowana jest narracja wokół samobójcy i jego listu. Poruszam wątek miejsca śmierci w kulturze współczesnej, a także przyglądam się osobie samobójcy w tym kontekście jako jednostce ściśle związanej ze śmiercią. Rozdział zamykam wnioskami dotyczącymi tego, czym jest autentyczny zapis samobójcy, a czym narracja na jego temat. Tom wieńczy „Podsumowanie”, w którym pozwalam wybrzmieć raz jeszcze najważniejszym tezom książki.

Podczas analizy zapisów pozostawianych przez samobójców drogę, którą obrałam, zawsze oświetlali mi: John Austin, Stefania Skwarczyńska, Giorgio Agamben, Martin Heidegger, Karl Jaspers, Erwin Ringel, Victor Turner i Brunon Hołyst – mój dług wobec nich nigdy nie zostanie spłacony.